Paweł Mrozek
Dobrodzień
i okolice
Przewodnik turystyczny
Trasa rowerowa
w sołectwie
Główczyce

Zadanie realizowane w ramach projektu
„DOBRODZIEŃ I OKOLICZNE MIEJSCOWOŚCI.
PRZEWODNIK TURYSTYCZNY”
przez Międzygminne Towarzystwo Regionalne
Dobrodzień – Zębowice

Kraina Dinozaurów

„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
„Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Paweł Mrozek

Miejsca historyczne i obiekty przyrodnicze na trasie wycieczki rowerowej w sołectwie Główczyce

Dobrodzień • Główczyce 2018

Opracowanie graficzne

Paweł Mrozek

Konsultacje w terenie

Gerard Lempa
Krzysztof Lempa

Koordynacja prac

Alicja Włodarz-Kempa
Agnieszka Hurnik

Fotografie

Paweł Mrozek
Józef Włodarz

Materiały pomocnicze

Przekazy ustne mieszkańców
Publikacje autora o ziemi dobrodzieńskiej
Materiały Nadleśnictwa Lubliniec
Zbiory Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego
Dobrodzień–Zębowice

Wydawca

© Gmina Dobrodzień

Druk

Drukarnia św. Krzyża w Opolu

ISBN 978-83-66023-06-2

Na ziemi dobrodzieńskiej zachowały się obiekty z różnych okresów historycznych w postaci dzieł architektonicznych oraz rzeźbiarskich, wzniesione dla uczczenia ważnego wydarzenia czy utrwalenia pamięci o mieszkańcach – w formie posągu, kolumny, obelisku, budowli, naturalnego głazu, sztucznie usypanego kopca, abstrakcyjnej formy przestrzennej czy pamiątkowej tablicy. Ustawione w różnych miejscach gminy Dobrodzień kaplice, kapliczki albo krzyże wotywne są formą dziękczynienia za ocalenie w trudnych czasach, a przydrożne krzyże nagrobne czy pokutne stanowią ślady cmentarzy, pojedynczego grobu lub jakiegoś śmiertelnego w skutkach wydarzenia. Wieczną pamięć wyrażają pomniki nagrobne na dwóch cmentarzach katolickich, cmentarzach – luterańskim i żydowskim w Dobrodzieniu oraz husyckim w Bzinicy Nowej.

Zróżnicowany krajobraz pogranicza Niziny Śląskiej i Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej, duża lesistość gminy i dolinki Myśliny, Myślinki, Bziniczki, Smoliny, Lublinicy i ich dopływów determinuje występowanie wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt.

Wielu mieszkańców gminy Dobrodzień i innych śląskich miejscowości pragnie zdobywać lub poszerzać wiedzę o swojej małej ojczyźnie, którą nazywa Heimatem lub Domowiną. Wielu poszukuje swojej tożsamości regionalnej. Oczekują od władz samorządowych i stowarzyszeń podejmowania przemyślanych i zwartych koncepcyjnie działań, aby przybliżyć walory historyczne i przyrodnicze tej okolicy wszystkim zainteresowanym mieszkańcom i turystom.

Mamy nadzieję, że to opracowanie spełni postawione cele – zachęci różne środowiska do promowania swoich miejscowości oraz swego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego i zainteresuje mieszkańców gminy turystyką rowerową.

Od uczestników wycieczek rowerowych zawsze wymaga się przestrzegania zasad ruchu drogowego, posiadania dokumentów, ubezpieczenia, odpowiedniego sprzętu i ubioru oraz właściwego zachowania na trasie, zgodnie z Kartą Turysty.

Wydawca i autor przewodnika życzą wszystkim miłośnikom turystyki rowerowej pięknej pogody, niezapomnianych wrażeń i dobrego nastroju na szlakach pieszych i rowerowych ziemi dobrodzieńskiej.

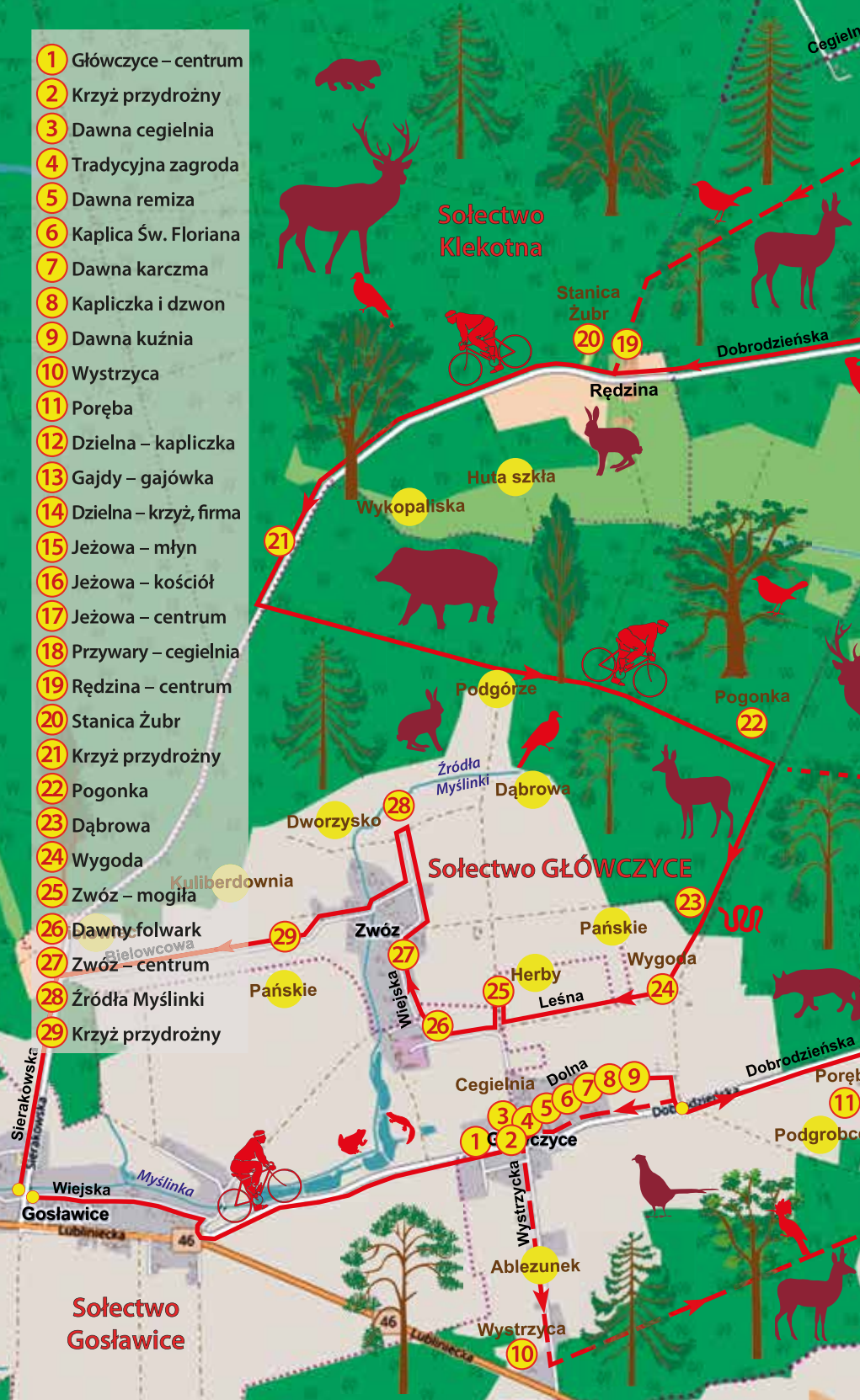
1 Główczyce – centrum
2 Krzyż przydrożny
3 Dawna cegielnia
4 Tradycyjna zagroda
5 Dawna remiza
6 Kaplica Św. Floriana
7 Dawna karczma
8 Kapliczka i dzwon
9 Dawna kuźnia
10 Wystrzyca
11 Poręba
12 Dzielna – kapliczka
13 Gajdy – gajówka
14 Dzielna – krzyż, firma
15 Jeżowa – młyn
16 Jeżowa – kościół
17 Jeżowa – centrum
18 Przywary – cegielnia
19 Rędzina – centrum
20 Stanica Żubr
21 Krzyż przydrożny
22 Pogonka
23 Dąbrowa
24 Wygoda
25 Zwóz – mogiła
26 Dawny folwark
27 Zwóz – centrum
28 Źródła Myślinki
29 Krzyż przydrożny
Sołectwo Klekotna
Stanica Żubr
Dobrodzieńska
Rędzina
Huta szkła
Wykopaliska
Podgórze
Pogonka
Źródła Myślinki
Dąbrowa
Dworzysko
Sołectwo GŁÓWCZYCE
Kuliberdownia
Zwóz
Pańskie
Wygoda
Herby
Leśna
Wiejska
Bielowcowa
Cegielnia
Dolna
Sierakowska
Myślinka
Wiejska
Gosławice
Lubliniecka
46
Wystrzycka
Ablezunek
Wystrzyca
Sołectwo Gosławice

Przywary
18
Gmina Ciasna
Asfaltowa
17
Jeżowa
16
Jeżowska
Grobla
15
Leśna
14
Gajdy
13
Wiejska
Asfaltowa
Łosiny
12
Dzielna
© Autorzy OpenStreetMap (CC-BY-SA)

Trasa rowerowa w sołectwie Główczyce wyniesie ok. 30 km, kiedy rozpoczniemy wycieczkę w centrum Główczyc, a zakończymy w Gosławicach. Trasa biegnie drogami asfaltowymi, gruntowymi i leśnymi, co jednak nie stanowi nadmiernego utrudnienia. Warto wybrać się na rajd z przewodnikiem, ponieważ historyczne miejsca i rodzime nazwy, związane z dziejami wiosek, nie zostały dotąd właściwie oznakowane. Propozycja wycieczki jest adresowana do osób, które uwielbiają polno-leśną scenerię, chcą poznać walory przyrodnicze okolicy i obiekty o wartości historycznej i przyrodniczej.

Dojazd do Główczyc z Dobrodzienia przez Hadasiki i Gosławice

>>> ok. 6000 m >>>

SOŁECTWO GŁÓWCZYCE

Sołectwo rozciąga się na rozległych gruntach, wylesionych w poprzednich wiekach i zamienionych w obszary uprawne, na wys. ok. 255 m n.p.m. Obejmuje wieś **Zwóz**, leśniczówkę **Wystrzyca** i przysiółek **Wygoda**. Wsie Główczyce i Zwóz są zaliczane do najstarszych w regionie – jako Glowacz i Swost zostały wymienione w „Księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego/Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis" z lat 1295–1305. Nazwa Główczyce wywodzi się od części ciała – głowy. Może nawiązywać do pierwszego osadnika o przezwisku Główka albo pełnionej wówczas przez wieś funkcji głównego ośrodka lokalnej władzy. Nazwa Zwóz pochodzi od „zwozić". W odległej przeszłości zapewne zwożono w to miejsce płody rolne z różnych pól odgrodzonych pasmem lasów.

W 1463 roku w dokumentach pojawili się Johann i Bernhard Swoysky – posiadacze jednej lub dwóch z trzech części Zwozu. Nazwisko właściciela Glowczyc [Główczyc] – Johanna Krzydlowskiego – zapisano się w dokumentach w 1558 roku. Są znane również nazwiska kolejnych właścicieli obu wsi. Zwóz od 1679 a Główczyce od 1684 roku wchodziły w skład dóbr dobrodzieńskich [Herrschaft Guttentag] habsburskich, pruskich i saksońskich rodów szlacheckich, książęcych i królewskich (do roku 1927).

W 1926 roku Główczyce z dworem zamieszkiwało 438 katolików i 18 protestantów. Zwóz z dworem oraz Rędziną liczył 367 katolików i 11 protestantów. Od XVIII wieku wsie były gminami (Gemeinde Zwoos, Gemeinde Glowtschütz), wójtowie posiadali pieczęcie ze znakami napieczętnymi. W 1922 roku zostały włączone do powiatu dobrodzieńskiego [Kreis Guttentag] w granicach Niemiec. W grudniu 1945 roku gromady Główczyce i Zwóz należały do Gminy Łagiewniki Małe, w powiecie dobrodzieńskim. W 1954 wsie zostały włączone do Gromady Gwoździany. 1 I 1973 roku gromady zostały zastąpione przez gminy. Wioski leżą w gminie Dobrodzień. Od 29 XII 1990 roku istnieje sołectwo Główczyce jako jednostka pomocnicza gminy. W jego skład wchodzi wieś Zwóz. 30 IX 2017 roku sołectwo liczyło 296 mieszkańców i 104 gospodarstwa rolne.

Widok na wieś Zwóz w sołectwie Główczyce

Zbiory Urzędu Miejskiego w Dobrodzieniu

Sołectwo Główczyce Fotografia ze zbiorów Urzędu Miejskiego

>>> 1 >>>

Główczyce • CENTRUM WSI • początek trasy rowerowej >>>

Do centrum wsi prowadzi ulica Dobrodzieńska. Urozmaiceniem tej trasy są polodowcowe dolinki rzeczne i wąwozy ciągnące się od Zwozu po Gosławice. We Zwozie bierze swój początek rzeka Myślinka (zwana Noskiem przed 1945). Dodatkowym walorem przyrodniczym okolicy są też stawy rybne usytuowane wzdłuż drogi prowadzącej do wsi, w dolince z erozyjnym rozcięciem typu wąwozowego o głębokości ok. 5 m i szerokości ok. 200 m. Dopełnieniem krajobrazu są występujące tu zbiorowiska roślin wodnych i szuwarowych. Zachwycają rzadkie gatunki flory pływające na powierzchni wody – duże efektowne kwiaty lilii wodnej i siedliska grążela żółtego o dużych liściach i silnym zapachu żółtych kwiatów czy ściśle chronione sitowie korzenioczepne, rosnące na brzegach stawów. Teren stawów jest również ostoją płazów. Ten interesujący ze względów krajobrazowych obszar ma ok. 15 ha powierzchni.

Stawy rybne, ciągnące się wzdłuż ulicy Dobrodzieńskiej, prowadzącej do Główczyc

Fot. Paweł Mrozek

• REMIZA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ •

W 2007 roku Rada Miejska w Dobrodzieniu przekazała jednostce OSP w Główczycach opuszczony budynek szkolny w celu utworzenia nowoczesnej remizy strażackiej oraz wiejskiego centrum oświatowo-kulturalnego, prowadzonego wspólnie przez Ochotniczą Straż Pożarną i Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Główczyce–Gosławice–Zwóz. Pomieszczenia byłej szkoły gruntownie remontowano i przystosowywano do nowych funkcji od roku 2008. Powstały dwa garaże dla wozów strażackich, wstawiono nowe okna i wykonano instalacje elektryczne i wodno-kanalizacyjne. Wygospodarowano pomieszczenia na łazienki, szatnie i biura. Na piętrze strażacy i członkowie stowarzyszenia urządzili salę wiejską, świetlicę z bilardem i stołem do tenisa oraz stanowiska komputerowe z dostępem do internetu. Wzorcowo zagospodarowano duży plac przed budynkiem. Od początku mieszkańcy organizują we wsi różne imprezy środowiskowe. Do największych należy zaliczyć coroczny „Zlot pojazdów pożarniczych" (od 2009).

Remiza strażacka i wiejskie centrum kultury w budynku dawnej szkoły

Fot. Paweł Mrozek

• SZKOŁA PODSTAWOWA •

Po przejęciu Śląska przez Prusy, rozporządzeniem Wrocławskiej Kamery z 24 maja 1764, zobowiązano starostów do wprowdzania powszechnego obowiązku nauczania. Na tym terenie najwcześniej założono szkołę w Gosławicach w 1765 roku, do której uczęszczały również dzieci z Główczyc i Zwozu. Budynek szkolny jeszcze nie istniał, więc nauka odbywała się w wiejskiej lub dworskiej izbie. Pod naciskiem rodziców uczniów z Główczyc i Zwozu w 1780 roku przeniesiono szkołę do centralnie położonych Główczyc, do budynku starej owczarni, postawionej na łące koło cegielni, nieco później do międlarni. Wówczas Główczyce liczyły 151 mieszkańców, Zwóz – 171 osób. W latach 1812–1818 szkołę remontowano, ale jednocześnie podjęto decyzję o budowie nowej placówki. Wtenczas do szkoły uczęszczało 30 uczniów z Główczyc, 28 z Gosławic i 25 ze Zwozu.

Murowany budynek szkolny w Główczycach wznoszono w roku 1823. Szkołę, z klasą o powierzchni 68 m^2, otwarto w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego – 1 kwietnia 1824 roku. Dziesięć lat później zmieniono pokrycie dachowe, a zamiast długich ław zamontowano przepisowe pulpity. W 1860 roku szkołę rozbudowano, ponieważ zaczęły tu uczęszczać dzieci z Rędziny. Siedem lat później wybetonowano korytarz i wymieniono okna na podwójne. W 1872 roku założono kronikę szkolną. W 1880 roku do szkoły uczęszczało 235 uczniów, a wieś liczyła 396 mieszkańców. Od 1896 roku w szkole był zatrudniony drugi nauczyciel. Kolejną rozbudowę podjęto latem 1902 roku. Z dwóch pomieszczeń drugiego nauczyciela zrobiono klasę, a nad nią i drugą klasą dobudowano piętro z mieszkaniami dla drugiego i trzeciego nauczyciela. Szkoła była czynna do końca II wojny światowej. 4 czerwca 1945 roku otwarto tu polską szkołę, w której naukę rozpoczęło 142 uczniów z Główczyc, Zwozu, Gosławic i Rędziny. W 2004 roku Rada Miejska w Dobrodzieniu ostatecznie rozwiązała szkołę w Główczycach ze względu na niską liczebność uczniów (ok. 45). W budynku nadal mieści się przedszkole.

Szkoła w Główczycach na przełomie XIX/XX wieku

Retusz na podstawie fragmentu starej pocztówki: Paweł Mrozek

Szkoła Podstawowa w Główczycach na przełomie XX/XXI wieku

Fot. Paweł Mrozek

• PRZEDSZKOLE •

Obok budynku 180-letniej szkoły – teraz remizy strażackiej i Wiejskiego Centrum Edukacji i Kultury w tym miejscu sołectwa nadal istnieje Przedszkole Samorządowe. Początki tej placówki w Główczycach sięgają roku 1936, kiedy kierownik szkoły Maximilian Langer utworzył przedszkole w wybudowanym przez siebie (na czas emerytury) domu. Wówczas on wraz z rodziną posiadał mieszkanie służbowe w budynku szkolnym. Przedszkole funkcjonowało do końca 1944 roku. Na początku 1945 roku kierownik szkoły w obawie przed frontem radzieckim wyjechał z rodziną do Bawarii. W jego prywatnym domu przedszkole ponownie zostało otwarte 18 lutego 1948 roku dla 20 dzieci. Zajęcia prowadziła Helena Piskorska – żona Maksymiliana Piskorskiego, pierwszego kierownika polskiej szkoły w Główczycach. W latach 80. XX wieku placówkę przeniesiono do przyszkolnego domu nauczycielskiego. Do przedszkola uczęszcza zazwyczaj kilkanaścioro dzieci z pobliskich wiosek.

Wiejskie Centrum Kultury i Przedszkole Samorządowe w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

• TEREN PRZY REMIZIE •

Mieszkańcy Główczyc, Zwozu i Gosławic wspaniale zagospodarowali teren przed budynkiem remizy strażackiej i swego domu kultury. Dwa place o znacznych wymiarach zostały wyrównane – jeden wyłożony kostką brukową, drugi obsiany trawą. Całość została ogrodzona estetycznym metalowym płotem. Jest to bezpieczne i wygodne miejsce do urządzania środowiskowych imprez na świeżym powietrzu w centrum wsi. Na placu utwardzonym bez przeszkód można rozstawiać namioty imprezowe, na trawie mogą się odbywać różne zabawy i zawody sportowe, organizowane dla dzieci i młodzieży. Jedna z największych uroczystości odbyła się w tym miejscu 7 maja 2016 roku z okazji jubileuszu 90-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Główczycach i nadania jednostce sztandaru. Po krótkim odpoczynku w tym miejscu, kontynuujemy nasz rajd rowerowy po okolicy.

• > Wyjeżdżamy spod remizy w kierunku najbliższego skrzyżowania i krzyża, następnie skręcamy w ulicę Dolną …

Wyjazd spod remizy na ulicę Dobrodzieńską w kierunku przydrożnego krzyża

Fot. Paweł Mrozek

50 m >>> 2 >>>

Główczyce • PRZYDROŻNY KRZYŻ >>>

Przydrożne krzyże są nieodłącznym elementem krajobrazu naszej okolicy. Są wyrazem naszej chrześcijańskiej wiary. Napisy w języku łacińskim, polskim, niemieckim lub czeskim świadczą o przenikaniu się różnych kultur na śląskiej ziemi. Wiele krzyży postawiono w XVII wieku oraz w czasie wojen napoleońskich i po roku 1880. Nie jest znana data postawienia krzyża w Główczycach. Kilkadziesiąt lat temu jedna z mieszkanek twierdziła, że został wykonany na pamiątkę pobytu królowej. Jest to prawdopodobne. 26 czerwca 1894 król Albert I von Sachsen z królową Carolą wzięli udział w uroczystości otwarcia szpitala w Dobrodzieniu – „Königin Carola Stift". Metalowa figura ukrzyżowanego Chrystusa w Główczycach jest identyczna jak ta na przyszpitalnym krzyżu. W 2011 roku mieszkańcy Główczyc wykonali nowy krzyż z drewna modrzewiowego i pokryli złotem historyczną figurę. Krzyż został poświęcony w grudniu 2011 roku.

Krzyż przy skrzyżowaniu ulic Dobrodzieńskiej i Dolnej w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

100 m >>> 3 >>>

Główczyce • CEGIELNIA >>>

Przy ulicy Dolnej, tuż za krzyżem, znajduje się teren łąkowy o miejscowej nazwie **Cegielnia**. W odległej przeszłości w tym miejscu funkcjonowała cegielnia dworska, której istnienie jest systematycznie wykazywane w pruskich księgach statystycznych od połowy XVIII wieku. Cegielnia pracowała jeszcze w 1921 roku. Później już nie pojawiają się zapisy w dokumentach. Może to mieć związek z wyprzedażą królewskich majątków na rzecz państwa niemieckiego oraz mieszkańców miasta i wiosek w latach 1919–1927. Występujące na naszym terenie glina i ił (skały osadowe) przyczyniły się do budowy cegielni w większości dworskich majątków. Były to manufaktury, w których cegły, tzw. papucie formowano ręcznie, suszono na wolnym powietrzu pod zadaszeniem chroniącym przed słońcem i wypalano w prowizorycznych piecach. Zapotrzebowanie na cegłę w naszych miejscowościach systematycznie wzrastało od początku XIX wieku.

Widok na prywatny teren łąkowy pn. Cegielnia

Fot. Paweł Mrozek

200 m >>> 4 >>>

Główczyce • ZAGRODA WIEJSKA >>>

W każdej dobrodzieńskiej wsi zachowały się jeszcze pojedyncze domostwa o charakterystycznym historycznym układzie i stylu architektonicznym. Budynki mieszkalne i gospodarcze z przełomu XIX/XX wieku zostały zbudowane z czerwonej cegły, nietynkowane, z dwuspadowymi dachami, krytymi dachówką, z nadstawkami i oknami ze stolarką z epoki oraz blendami i dekoracyjnymi pasami wieńczącymi z cegły lub gzymsami ząbkowymi bądź arkadkowymi nad parterem. Charakteryzowały się bryłą o średnich wymiarach 8x12 metrów. Były stawiane na podmurówce ceglanej lub kamiennej. Ścianą szczytową były zwrócone do drogi. Gdzieniegdzie zachowały się też tradycyjne lauby – drewniane dobudówki, stawiane przed wejściem do domów, wykonane z ozdobnych listew i desek oraz profilowanych słupków. Stanowiły ochronę przed zimnym wiatrem i deszczem oraz zasypywaniem wejścia przez śnieg w okresie zimy. Latem lauby były też miejscem towarzyskich pogawędek.

Widok na tradycyjną zagrodę wiejską w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

300 m >>> 5 >>>

Główczyce • DAWNA REMIZA OSP >>>

Lokalna społeczność strażaków przyjmuje rok 1926 jako datę zorganizowania jednostki straży pożarnej w Główczycach–Zwozie w połączeniu z Gosławicami. W powiecie dobrodzieńskim członkowie straży pożarnych stawiali sobie za cel zarówno działalność w zakresie ochrony przeciwpożarowej jak i aktywny udział w życiu społeczno-kulturalnym wsi. W 1956 roku strażacy-ochotnicy przy udziale mieszkańców Główczyc i Zwozu postawili murowaną remizę z jednym garażem i pomieszczeniem socjalnym o wymiarach 5 m x 9 m. W następnym roku dobudowali strażnicę, wyposażoną w syrenę elektryczną. Dokonano również przeróbki strażackiego wozu konnego na ciągnikowy, zamontowano motopompę „M-400". W 2003 roku OSP Główczyce otrzymała samochód bojowy „Żuk". W 2006 roku zakupiono używany samochód pożarniczy „Magirus", a w 2014 w nowej remizie w centrum wsi strażacy umieścili drugi samochód – marki „Mercedes".

Remiza strażacka w Główczycach, użytkowana w latach 1956–2008

Fot. Paweł Mrozek

350 m >>> 6 >>>

Główczyce • KAPLICA ŚWIĘTEGO FLORIANA >>>

29 czerwca 1987 roku parafianie z Główczyc i Zwozu na zebraniu wiejskim, z udziałem ks. Alfreda Waindoka – proboszcza parafii św. Marii Magdaleny w Dobrodzieniu, podjęli zobowiązanie wyremontowania prywatnego budynku w Główczycach i przekazania go parafii na cele sakralne. Mieszkańcy w ciągu kilku miesięcy przekształcili dom mieszkalny w obiekt sakralny. Już 6 września 1988 roku ks bp Gerard Kusz poświęcił kaplicę ku czci św. Floriana. Kaplica znajduje się na piętrze, może pomieścić kilkadziesiąt osób. Wnętrze nawiązuje do rozwiązań stosowanych w małych podgórskich świątyniach. Zabytkową figurę świętego patrona przeniesiono ze szpitala w Dobrodzieniu, ufundowanego przez królowę Carolę Saksońską w 1894 roku. Nabożeństwa odbywają się tu okresowo. W budynku na parterze znajduje się sala katechetyczna św. Jana Bosko, w której są też organizowane sąsiedzkie „agapy", ku pokrzepieniu i pociesze.

Kaplica Świętego Floriana w Główczycach z 1989 roku

Fot. Paweł Mrozek

Wnętrze kaplicy Świętego Floriana w Główczycach z 1989 roku

Fot. Paweł Mrozek

Wnętrze kaplicy Świętego Floriana w Główczycach – sala katechetyczna św. Jana Bosko

Fot. Paweł Mrozek

400 m >>> 7 >>>

Główczyce • DAWNA KARCZMA >>>

Nieopodal po lewej stronie drogi znajduje się budynek dawnej karczmy. W 1912 roku w pruskiej księdze statystycznej podano nazwisko Josefa Brylki, jako właściciela gospody w Główczycach. Karczma była miejscem spotkań towarzyskich i rozrywki po ciężkiej pracy w polu oraz odpoczynku dla handlarzy po męczącej podróży. Tutaj odbywały się zabawy i uroczystości weselne. Była też miejscem zebrań mieszkańców wioski, organizowanych przez wójta lub przedstawicieli administracji państwowej. W latach 20. XX wieku właścicielką karczmy była Franziska Zajonz, z domu Biela. Najpierw prowadził ją Matil z Gwoździan, później jego żona (do 1945). Właściciel karczmy Piotr Zajontz po powrocie z wojny w 1946 roku, najpierw zajął się gospodarstwem rolnym. W 1953 roku, ku zadowoleniu mieszkańców, otwarł przedwojenną gospodę. Była czynna z przerwami do lat 90. XX wieku. W ostatnich latach jest adaptowana na cele mieszkalne.

Wesele Max–Mrozek w karczmie w Główczycach w 1925 roku

Zbiory Ireny Matusek

500 m >>> 8 >>>

Główczyce • DZWON I KAPLICZKA MATKI BOSKIEJ >>>

W większości dobrodzieńskich wiosek w wieżach kaplic albo na wysokich słupach są zawieszone dzwony. Są jak bijące serca wsi. Gdy zaczynają dzwonić o nietypowej porze, zwiastują jakieś nieszczęście – pożar albo śmierć mieszkańca. Dzwon w Główczycach zawiesił Josef Ziaja, jako wotum wdzięczności za powrót z pierwszej wojny światowej. Rozlega się na Anioł Pański oraz w przypadku zgonu mieszkańca o godz. 9 i 15.

Nieodłącznym elementem wiejskiego krajobrazu są również przydrożne kapliczki – wotywne, błagalne lub upamiętniające historyczne wydarzenie. Murowaną kapliczkę w Główczycach, przed swym domem, w 1985 roku postawili Janina i Franciszek Sykoschowie – czciciele Matki Boskiej Fatimskiej. Na ile jest to możliwe, mieszkańcy uczestniczą tu w uroczystościach fatimskich odprawianych trzynastego dnia miesiąca. Również każdego roku w maju odbywają się tu nabożeństwa wieczorne.

Kapliczka Matki Boskiej z roku 1985 i dzwon w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

600 m >>> 9 >>>

Główczyce • DAWNA KUŹNIA >>>

Ta część Główczyc ma nazwę miejscową **Kuźnia**. Zakład kowalski działał tu już przed 1914 rokiem. Jego właściciele częściej nazywani byli „kowolami" niż własnym nazwiskiem Jainta. W murowanym z cegły budynku krytym dachówką usługi kowalskie były świadczone do lat 70. XX wieku. W miejscu dawnego zakładu teraz jest trawnik. Najważniejszą częścią kuźni było palenisko z miechem – żeliwne i solidnie murowane, aby zabezpieczyć budynek przed pożarem. W kuźni znajdowały się charakterystyczne urządzenia służące do wyrobu obręczy, pierścieni czy łańcuchów: kowadła bezrożne i jednorożne, wysoki róg kowalski. Ponadto rosły kowal Tomasz Jainta używał w kuźni wielu różnej wielkości młotów i kleszczy. Oprócz wykonywania narzędzi rolniczych (sierpy, kosy, kopaczki, lemiesze itp.) i wyrobów na użytek domu (gwoździe, okucia itp.), najczęstszą usługą było podkuwanie koni, polegające na korekcji końskich kopyt i nakładaniu podków na gorąco.

Kuźnia – nazwa miejsca, gdzie w przeszłości działał zakład kowalski w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy ulicą Dolną do końca drogi, skręcamy w prawo w ulicę Leśną** (900 m)**, dojeżdżamy do skrzyżowania z ulicą Dobrodzieńską** (1100 m) **i podejmujemy decyzję, czy …**

Skrzyżowanie ulicy Dolnej z Leśną – dojazd do skrzyżowania z ulicą Dobrodzieńską

Fot. Paweł Mrozek

>> skręcimy w lewo i pojedziemy ul. Dobrodzieńską, mijając Porębę po prawej (1800 m)**, do Gajdów i dalej, > czy minąwszy Porębę, skręcimy w prawo** (2300 m) **w drogę leśną, prowadzącą do kapliczki w Dzielnej, > czy zawrócimy do skrzyżowania z ul. Wystrzycką i wybierzemy trasę do Wystrzycy, aby za domem pracowników leśnych skręcić w lewo i drogami leśnymi dojechać do kapliczki w Dzielnej …**

Jeśli wybierzemy 3 opcję, wówczas trasa wydłuży się o 3500 m …

>> od skrzyżowania ul. Dobrodzieńskiej z Wystrzycką do dawnego domu pracowników leśnych i skrzyżowania z drogą leśną po lewej, odległość wynosi 800 m > do I skrzyżowania dróg leśnych – 1100 m > do II skrz. – 1400 m > do III skrz. – 1600 m > do IV skrz. – 2000 m > do V skrz. – 2200 m > do VI skrz. – 2500 m > do VII skrz. – 2600 m > do skrzyżowania głównego z drogą prowadzącą po prawej do kapliczki w Dzielnej, a po lewej do ulicy Dobrodzieńskiej w Główczycach – 2900 m > skręcając w prawo do skrzyżowania z drogą po lewej – 3200 m > do kapliczki Matki Boskiej Fatimskiej i Św. Jana Pawła II – 3500 metrów.

Trzy możliwości dojazdu do Gajdów – części Dzielnej

Opr. Paweł Mrozek

W opracowaniach historycznych, w opisach gminy Gosławice [Gemeinde Goslawitz] leśnictwo Wystrzyca pojawia się pod nazwami Wiestrzica [Försterei Wiestrzica], leżące 3/8 mili na wschód od wsi albo Wystritze (1874). Nazwa leśniczówki może pochodzić od „wycinać", „wystrzygać". Znane są nazwiska kilku dozorców leśnych, początkowo zwanych myśliwczykami, później leśniczymi [Revierförster] – Matthias Zacha (1798–1801), Stanislaus Zydorczyk (1804–1822), Friedrich Schubert (1832), Louis Speer (1874, 1880), Hentschel (1900), Thalheim (1912), Holitschke (1930). Na początku lat 20. XX wieku lasy w obrębie „państwa Dobrodzień" [Herrschaft Guttentag] i gminy [Gemeinde Guttentag] zajmowały 51% powierzchni. Powierzchnia lasów na skutek osadnictwa skurczyła się do 43% w roku 1936, a rozpoczęte wylesienia obejmowały kolejne 315 ha powierzchni. W latach 1936–1945 Wystrzyca [Wystrzyke] nosiła nazwę Waldeseck.

Leśniczówka w Wystrzycy z lat 30. XX w. i budynki gospodarcze, fot. ok.1962
Zbiory prywatne Wiesławy Wolny

W 1945 roku lasy zostały upaństwowione i podzielone na nadleśnictwa. Utworzono m.in. Nadleśnictwo Dobrodzień, które od 1952 roku obejmowało odwieczne lasy miejskie Dobrodzienia (680,62 ha) oraz lasy należące od 1927 roku do Rzeszy Niemieckiej (dawne lasy właścicieli dobrodzieńskich dóbr) – o łącznej powierzchni 7078 ha. W ówczesnym powiecie lublinieckim województwa katowickiego znajdowało się 5819 ha, w powiecie oleskim województwa opolskiego – 1269 ha. Miastu pozostawiono jedynie 26,67 ha lasów dla celów rekreacyjnych. Od 1 X 1972 roku istnieje Nadleśnictwo Lubliniec i obejmuje lasy znajdujące się na terenie gmin Ciasna, Dobrodzień, Koszęcin, Lubliniec, Olesno i Pawonków. Zajmuje ok. 690 km², czyli 69000 ha. Powierzchnia leśna wynosi 21 tys. ha. Siedliska leśne borowe zajmują 94%, a lasowe inne 6% powierzchni. Głównym gatunkiem lasotwórczym jest sosna (ok. 90%); pozostałe to świerk, olcha, dąb i inne. Nadleśnictwo Lubliniec dzieli się na 3 obręby: Lubliniec, Dobrodzień i Patoka. Obręb Dobrodzień obejmuje leśnictwa: Brzezinki, Rędziny, Sieraków i Wystrzyca. Powierzchnia leśnictwa Wystrzyca wynosi 1247 ha. Bór mieszany wilgotny zajmuje 25% powierzchni, bór mieszany świeży – 6%, las mieszany wilgotny – 58%, las mieszany świeży – 10%, las wilgotny i olsy – 1%. Olchą zostały zalesione tzw. łąki deputatowe w okolicy Bąków. W Leśnictwie Wystrzyca wyznaczono ekosystem referencyjny w celu ochrony bioróżnorodności. Stanowi ostoję organizmów roślinnych i zwierzęcych, wśród których są gatunki chronione lub w różnym stopniu zagrożone wyginięciem. Zajmuje 48,22 ha powierzchni, natomiast lasy wodochronne związane z rzeką Bziniczką i zbiornikiem wodnym – 37,16 ha. Na terenie leśnictwa zobaczymy lub usłyszymy wiele chronionych ptaków i ssaków oraz zwierzęta łowne. Czasem można zaobserwować przelatującego nad lasami czy polami bielika, bociana czarnego lub żurawia. Funkcję leśniczego Leśnictwa Wystrzyca pełni Marek Sobala (od 2003). Leśniczowie albo podleśniczowie mieszkający w leśniczówce w Wystrzycy po roku 1945: Gondela, Tadeusz Jaszcz (1948–1960), Tadeusz Kwiecień (1960–1978), Zdzisław Skowicki (1979–1986), Józef Kopyto (1986–1992), Marek Soluch (1993–2003), Arkadiusz Ostrowski – leśniczy Leśnictwa Rędziny (od 2004).

1 800 m >>> 11 >>>

Główczyce • PORĘBA >>>

W odległej przeszłości **Poręba** [Poremba, Hirschweide] w pruskich księgach statystycznych była wykazywana jako pustkowie lub kolonia Główczyc. Nazwa pochodzi od wyrażenia „wyrąb drewna", więc oznacza teren wylesiony. W roku 1861 pustkowie Poremba zamieszkiwało 10 osób w 2 domach. Ponowny zapis znajduje się pod datą 1870, informujący że 5/8 mili na wschód leży pustkowie Poremba. W latach 1909–1921 leśniczym w majątku gwoździańskim [Herrschaft Gwosdzian] był Franz Thomalla z Poremby. Został zastrzelony przez powstańców śląskich 4 maja 1921 roku, ponieważ odmówił wydania strzelb myśliwskich. W Porębie w 1920 roku urodziła się Gertruda Lesik, przyszła małżonka Romana Pietruchy. Mieli ośmioro dzieci. Dzisiaj rodzina Norberta Pietruchy posiada w Porębie 15-hektarowe gospodarstwo, nastawione na uprawę roli i produkcję mleka, oraz kawałek lasu. Pietruchowie wybudowali nowy dom mieszkalny oraz budynki gospodarcze i obory.

Gospodarstwo rolne w Porębie w Główczycach, od strony drogi polno-leśnej

Fot. Paweł Mrozek

>>> 12 >>>

Dzielna • KAPLICA MATKI BOSKIEJ FATIMSKIEJ >>>

Przy skrzyżowaniu ulicy Wiejskiej i drogi leśnej, na prywatnym gruncie, Paweł i Roman Lempa – właściciele największego zakładu stolarskiego w Dzielnej, znanego w kraju i za granicą, specjalizującego się w produkcji mebli stylowych i stolarki budowlanej – wybudowali z cegły okazałą kapliczkę ku czci Matki Boskiej Fatimskiej. Kaplica stanęła w miejscu przydrożnego krzyża, którego fragment znajduje się w podstawie ołtarza. Została poświęcona w 2000 roku. Uroczystość wprowadzenia do kaplicy relikwii św. Jana Pawła II odbyła się 18 V 2015 roku. Retabulum z drewna jest płaskie, na predelli, ozdobione łukami gotyckimi. Pośrodku w tabernakulum stoi relikwiarz, powyżej – figura MBF. Po bokach umieszczono dwie płaskorzeźby: scenę myśliwską oraz z wizerunkiem św. Huberta. Po stronie prawej jest ustawiona, starannie wycięta w drewnie, płaskorzeźba św. Jana Pawła II. W pobliżu kaplicy postawiono drewnianą wiatę i posadzono sosnę taborską papieża Benedykta XVI.

Kaplica Matki Boskiej Fatimskiej z relikwiami św. Jana Pawła II w Dzielnej

Fot. Paweł Mrozek

• > Jedziemy ulicą Wiejską w Dzielnej do skrzyżowania; po lewej stronie znajduje się gajówka w Gajdach; skręcając w prawo pojedziemy w kierunku ul. Młyńskiej w Jeżowej …

Dojazd ulicą Wiejską do gajówki w Gajdach. W oddali po lewej zakład stolarski rodz. Lempa

Fot. Paweł Mrozek

2 900 m >>> 13 >>>

Gajdy • GAJÓWKA >>>

Gajdy są integralną częścią Dzielnej. W odległej przeszłości była to kolonia należąca do gminy Główczyce [Gemeinde Glowtschütz]. Pierwotnie nazwa oznaczała ludzi Gajdy. W 1861 roku w Gajdach, w 16 domach, mieszkało 111 osób. Bliższe związki z Dzielną zaczęły się od 1912 roku, kiedy 17 uczniów z Gajdów rozpoczęło naukę w tamtejszej nowej szkole. Gajówkę w Gajdach wraz z zapleczem gospodarczym wybudowano na początku XX wieku. Budynek, pełniący funkcję mieszkania służbowego dla gajowego albo podleśniczego, postawiono w lesie. Jednakże wiosną 1926 roku wytyczono nową drogę z Gosławic przez Główczyce i Gajdy do Ciasnej i poprowadzono ją w pobliżu gajówki.

• > Zawracamy w kierunku Dzielnej. Jedziemy wyasfaltowaną ulicą Leśną w kierunku przydrożnego krzyża i budynków firmowych po stronie lewej i dalej do skrzyżowania z ul. Młyńską w Jeżowej …

Gajówka w Gajdach

Fot. Paweł Mrozek

4 400 m >>> 14 >>>

Dzielna • KRZYŻ I PRZEDSIĘBIORSTWO >>>

Wieś Dzielna leży w gminie Ciasna, w odległości 2,9 km od Główczyc. Została założona w 1723 roku. Nazwę miejscu – Dzielna, na oznaczenie „rozdzielonej części/Ubgetrenntes Stück", nadano w 1888 roku, kiedy powstało tam kilka gospodarstw w wyniku parcelacji, czyli podziału dużej posiadłości ziemskiej. W 1933 roku wieś liczyła 325, w 2011 – 296 mieszkańców.

Krzyż pokutny został postawiony przez Jerzego Ulfika dla upamiętnienia tragicznej śmierci mieszkańca Dzielnej w 1950 roku. Betonową figurę Chrystusa wykonała pracownia w Piekarach Śląskich. Na odnowionym przez Pawła Lempę i Piotra Sulińskiego krzyżu w 2010 roku umieszczono krótką historię jego postawienia.

Największym przedsiębiorstwem na trasie z Gajdów do Jeżowej jest INVADO – producent drzwi wewnętrznych i dostawca komponentów dla przemysłu meblarskiego, znaczący eksporter.

• > **Jedziemy w kierunku ul. Młyńskiej po lewej** (5800 m) **…**

Przedsiębiorstwo INVADO w Dzielnej

Fot. Paweł Mrozek

6 300 m >>> 15 >>>

Jeżowa • DAWNY MŁYN >>>

Jedna z integralnych części wsi Jeżowa nosi nazwę **Do Bryłki**. Zapewne upamiętnia dawne czasy, kiedy w pobliżu działał młyn rodziny Brylka [Brylkamühle]. Drugi znajdował się w Goroździu [Gorodzie, Gorosche-Mühle]. Młyn pracujący bliżej wsi w połowie XVIII wieku nosił nazwę Młynek [Młynek-Mühle], a jego właściciel Josef Brylka miał przydomek Młody Młynek. Jego synowie też zostali młynarzami. Thomas pracował w młynie goroździańskim, Lukas później prowadził młyn rodzinny. Dożyli późnej starości. Brylkowie byli posiadaczami dużego majątku. Konstantin Brylka przed drugą wojną światową miał 80 ha ziemi, w tym 30 ha pól i 10 ha lasów. Ok. 1962 roku na 26 ha podmokłych gruntów powstały stawy hodowlane, z których corocznie odławia się kilka ton karpia. Warto zobaczyć budynki z czerwonej cegły z urządzeniami młyńskimi i bogactwo przyrodnicze stawów.

• > Skręcamy nieco dalej w lewo i jedziemy ulicą Asfaltową …

Nieczynny młyn przy ulicy Młyńskiej w Jeżowej

Fot. Paweł Mrozek

7 600 m >>> 16 >>>

Jeżowa • KOŚCIÓŁ PARAFIALNY >>>

Jeżowianie należeli do parafii w Lubecku, później w Sierakowie. Murowaną kapliczkę w Jeżowej w 1881 roku wybudował zagrodnik Lorenz Ochman i przekazał mieszkańcom wsi, aby się nią opiekowali. Okresowo w kapliczce odbywały się nabożeństwa, a kilkakrotnie w roku księża z Sierakowa odprawiali msze święte. W 1950 roku 136 osób zadeklarowało zamiar sfinansowania budowy kościoła. Rozpoczęte w 1951 roku prace budowlane zostały nakazem urzędowym przerwane. Pozwolenie na kontynuowanie budowy kościoła zostało wydane dopiero w czerwcu 1958 roku, więc w sierpniu ks. bp Franciszek Jop poświęcił kamień węgielny. Kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej konsekrowano w 1960 roku. Kiedy w roku 1964 Jeżowa przechodziła do parafii Ciasna, po 300 latach obecności w parafii Sieraków, kończono prace wyposażeniowe. Ze względu na pobliską jednostkę wojskową nie było zgody na budowę wieży. Wieżę postawiono dopiero w 2008 roku.

Kościół parafialny pw. Świętej Jadwigi Śląskiej w Jeżowej

Fot. Paweł Mrozek

8 000 m >>> 17 >>>

Jeżowa • CENTRUM WSI >>>

Wieś Jeżowa [Jezowa, Kreuzenfeld (1936–1945)] leży w gminie Ciasna. Powierzchnia wsi wynosi 946 ha, w tym ok. 720 ha gruntów rolnych. Powstała w XIV wieku. Właścicielami Jeżowej byli: Hans – rycerz księcia Bernarda (1422) i zarządca domeny książęcej w Dobrodzieniu, Siguna – córka Hansa (1433), Jan Stroll (1434), szlachta habsburska, Dyonis de Jeanneret, Feliks von Stümer (1781) – pan na Dobrodzieniu, szlachta pruska, Philip Heinemann – ok. 1875 roku założył we wsi folwark o powierzchni 741 ha, Herrmann Hilke (1880), Deutsche Grund-Kredit-Bank in Gotha (1886), Wilhelm von Klitzing (1891), Hans Caspar von Klitzing (1902) – właściciel Herrschaft Schierokau, Frau Mali von Klitzing (1912), Preußische Forstfiskus (1930), Preußischer Staat (1937). W latach 1922–1939 i 1945–1951 Jeżowa leżała w powiecie dobrodzieńskim. Jadąc przez wieś miniemy m.in. budynek szkoły (1926), w oddali zobaczymy **Jeżowską Górkę** – polodowcową wydmę (289 m n.p.m.).

Panorama Jeżowej. Widok od strony stawu – w tle Jeżowska Górka z wieżą triangulacyjną

Fot. Paweł Mrozek

• > **Ulicą Asfaltową w Jeżowej jedziemy do skrzyżowania z ul. Dobrodzieńską** (10 000 m)**. Skręcając w lewo dojedziemy do Rędziny; ulica na wprost prowadzi do Przywar** (900 m) **…**

Wyjazd z Jeżowej: po lewej droga do Rędziny, na wprost – do Przywar

Fot. Paweł Mrozek

Przywary • CEGIELNIA >>>

Przywary to przysiółek (dawniej pustkowie), założone w XVIII wieku w terenie leśnym. W przeszłości należały do gminy Szemrowice [Gemeinde Schemrowitz] i parafii w Dobrodzieniu. Nazwa pochodzi od nazwiska Przywara (hist. Prziwary (1788), Prziwaren (1823), Ziegelwalde (1936). W 1855 roku był tu jeden dom i 10 mieszkańców, w 1865 – 2 domy z 14 zamieszkującymi tam osobami, a w roku 1905 wykazano 4 domy i 25 mieszkańców. Z osadą są związane rodziny o nazwiskach Kuc, Lubojański i Rost. W 1910 postawiono tu leśniczówkę. W 1911 roku Otto Richter z Sierakowa wybudował na swoim gruncie cegielnię parową. Zakład pracował do 1999 roku. Wówczas należał do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Jedność" w Dobrodzieniu. W 1957 roku zaistalowano w cegielni energię elektryczną, ale urządzenia parowe również pracowały.

• > Wracamy do Rędziny drogą leśną, skręcając obok domów w Przywarach w kierunku ulicy Dobrodzieńskiej w Rędzinie …

Nieczynna cegielnia w Przywarach. Ruiny zakładu porośnięte samosiejkami

Fot. Paweł Mrozek

14 300 m >>> 19 >>>

Rędzina • PRZYSIÓŁEK >>>

Rędzina to śródleśna enklawa, historycznie związana ze Zwozem, stanowiąca jedną z jego trzech części. Nazwa pochodzi od „rędziny" – nazwy ciężkiej, urodzajnej gleby, choć występują tu też piaszczyste grunty. W 1936 roku na terenie Rędziny odkryto cmentarzysko ciałopalne z IV i V wieku n.e. Stwierdzono, że w tej okolicy istniały osady, złożone z 5–10 domostw o konstrukcjach naziemnych, słupowych. Ludność wytwarzała ceramiczne i metalowe wyroby o cechach germańskich (gocko-gepidzkich) i sarmackich. Zaliczono je do „kultury dobrodzieńskiej". W roku 1855 było tu 14 domów – 115 mieszkańców. Ich liczebność z roku na rok malała. Po likwidacji huty szkła, działającej tu w latach 1788–1853 i urzędu nadleśnictwa, który pod koniec 1858 roku przeniesiono do Dobrodzienia – Rędzina stała się sennym przysiółkiem. Pozostała tu tylko leśniczówka i parę domów robotniczych (35 osób w 2017).

• > Warto zobaczyć dawną szkołę oraz dawną leśniczówkę …

Rędzina – przysiółek w sołectwie Klekotna; dawniej część Zwozu

Zbiory Urzędu Miejskiego

• DAWNA SZKOŁA •

Dzieci z Rędziny uczęszczały do szkoły w Jeżowej. Z inicjatywy królowej Caroli – „anioła ubogich"– małżonki króla Saksonii Alberta I Wettina, właściciela dobrodzieńskich dóbr, 1 IV 1900 roku została otwarta szkoła w Rędzinie, do której przeszło 16 uczniów z Główczyc i 8 mieszkających w Przywarach, a uczęszczających do szkoły w Jeżowej. Dzieci pobierały naukę w jednym, dużym pomieszczeniu dobudowanym do nowo postawionego kilkurodzinnego domu robotniczego. Mieściła się w nim szkoła trzyklasowa. Niewielkiej liczbie uczniów stworzono lepsze warunki nauki w porównaniu do zazwyczaj przepełnionych szkół w okolicznych miejscowościach. Pierwszym nauczycielem był tu Szczeponik. Ostatnim – Richard von Colson. Mieszkał w domu obok szkoły. Wyjechał do Niemiec na początku 1945 roku. Szkoła przestała istnieć z powodu zbyt małej liczby uczniów. Odtąd dziesięcioro dzieci z Rędziny pobierało naukę w szkole w Główczycach. W opuszczonej klasie szkolnej urządzono wiejską świetlicę.

Budynek dawnej szkoły w Rędzinie – teraz własność prywatna

Fot. Paweł Mrozek

• DAWNA LEŚNICZÓWKA •

Budynek leśniczówki został oddany do użytku w 1903 roku. Wybudowano ją w pobliżu starszej, również postawionej z cegły, pokrytej dachówką karpiówką. W budynku starej leśniczówki zamieszkali pracownicy leśni. Ostała się jeszcze jej połowa, przekształcona w budynek gospodarczy. W leśniczówce z 1903 roku jest 10 izb – po 5 na parterze i piętrze oraz piwnica i strych. W piwnicy zostały zachowane pomieszczenia z oryginalnym sklepieniem, wędzarnik i kocioł do prania. W zagrodzie znajdują się: stodoła, obora, nadbudowana piwnica (dawna chłodnia) do przechowywania upolowanej zwierzyny, studnia z kołowrotkiem. Przed 1976 rokiem w zagrodzie znajdował się również piekarnik. Budynki posiadają fundamenty z kamienia łupkowego, a ściany z cegły, również tej produkowanej w pobliskiej cegielni w Przywarach. W otoczeniu budynków rosną lipy, kasztanowiec, świerk srebrzysty i orzech laskowy. Od 2013 roku budynek jest własnością leśniczego w Rędzinie w latach 1976–2012.

Dawna leśniczówka w Rędzinie – teraz własność prywatna

Fot. Paweł Mrozek

W XIV wieku książę Władysław II Opolczyk – nadawca praw miejskich – hojnie obdarował dobrodzienian „polami, ogrodami, lasami, lasami iglastymi i pozostałymi dobrami i dodatkami" po wsze czasy. Od XV wieku okoliczne lasy należały do właścicieli dobrodzieńskich dóbr rycerskich [Herrschaftlicher Forst Guttentag] i miasta Dobrodzienia [Stadt-Forst Guttentag]. Pod koniec drugiej połowy XVIII wieku stworzono dla lasów leżących w obrębie „państwa Dobrodzień" [Herrschaft Guttentag] i gminy [Gemeinde Guttentag] osobne nadleśnictwo. Na siedzibę wybrano centralnie w tych lasach położoną Rędzinę. Leśniczym był Anton Neumann (zmarł w 1837 w wieku 98 lat). Od 1804 do 1820 nadleśniczym był tu Alois Bieniek. Następnie – Lehmann (do 1827), Rudolf Kozak (do 1858, czyli do końca istnienia nadleśnictwa w Rędzinie [Rendzin]). W Dobrodzieniu [Oberförsterei Guttentag] nadleśniczymi byli: Weihmann, Karsunky, Mellinghoff. Ostatnim niemieckim leśniczym w Rędzinie [Stillwalde] był Heinrich.

W 1945 roku lasy należące do państwa niemieckiego oraz miasta upaństwowiono. Utworzono Nadleśnictwo Dobrodzień o łącznej powierzchni 7078 ha. Nadleśniczymi byli: Jerzy Młodkowski (1945–1947), Kazimierz Woźniak (1947–1952), Józef Dąbrowski (1953), Ryszard Czubała (1954–1968), Stefan Skrzypczyk (1969), Kazimierz Koszarek (1970–1972). Od 1 X 1972 roku – jako Obręb Dobrodzień jest włączone do Nadleśnictwa Lubliniec, obejmującego lasy znajdujące się na terenie gmin Ciasna, Dobrodzień, Koszęcin, Lubliniec, Olesno i Pawonków o łącznej powierzchni leśnej ok. 21 tys. ha. Pozostałe obręby to Lubliniec i Patoka. Obręb Dobrodzień obejmuje leśnictwa: Brzezinki, Rędziny, Sieraków i Wystrzyca. Leśnictwo Rędziny zajmuje 1928,66 ha powierzchni. Na ok. 250 ha rozciągają się lasy o szczególnych walorach przyrodniczych – ostoje zagrożonych i ginących gatunków fauny i flory. Leśniczowie w Rędzinie: Wacław Marzęcki (1945–1976), Franciszek Szufla (1976–2012), Arkadiusz Ostrowski (2012–nadal).

• > Wyjeżdżamy spod dawnej leśniczówki w kierunku Dobrodzienia, jedziemy do leśnej gawry koła łowieckiego …

Sarna europejska • Jeleń szlachetny

Sarna jest ssakiem z rodziny jeleniowatych, o długości ciała do 140 cm. Jej środowiskiem są rzadkie lasy, tereny uprawne i łąki a nawet duże ogrody w pobliżu domostw. Zwierzę łowne. Jeleń – samica, zwana łanią, o długości ciała do 260 cm. Jest bardzo płochliwy. Ma sierść brązowopłową. Jest zwierzęciem łownym. Jego środowiskiem są lasy liściaste i mieszane.

Fot. Józef Włodarz

Bażant zwyczajny • Kuropatwa zwyczajna

Bażant ptakiem z rodziny kurowatych, o długości ciała do 90 cm. Sprowadzony z Azji w XVI w. Okres polowań na koguty trwa od 1 października do końca lutego (kurki są objęte ochroną). Kuropatwa jest ptakiem z rodziny kurowatych, o długości ciała do 35 cm. Ostatnio w Polsce nie występuje licznie. Widoczna na gruntach zakrzaczonych. Zaliczana do zwierząt łownych.

Fot. Józef Włodarz

14 400 m >>> 20 >>>

Rędzina • STANICA ŻUBR >>>

Na terenie gminy Dobrodzień działają 4 koła łowieckie: DZIK (Dobrodzień), JELEŃ (Dobrodzień), ŁOŚ (Bytom) i ŻUBR KSIĘŻY LAS – koło z Wilkowic, które działa w obwodzie łowieckim nr 37 w gminie Ciasna. Jest to obwód leśny o powierzchni 6 127 ha, w którym dominują lasy liściaste dębowo-bukowe o gęstym podszyciu i liczne młodniki. Stanowią one znakomitą ostoję dla zwierzyny grubej, zwłaszcza jeleni. Wzrasta też liczebność dzików na tym terenie. Dzięki racjonalnej gospodarce łowieckiej członków koła, w ciągu 30 lat ilość pozyskiwanej zwierzyny wzrosła trzykrotnie. We współpracy z Nadleśnictwem Lubliniec myśliwi ufundowali w 2007 roku gawrę z kapliczką św. Huberta i parkingiem. Tę okazałą drewnianą budowlę mistrzowsko wykonali Jerzy i Gerard Lempa ze Zwozu. Koło Żubr wspiera również imprezy lokalne i edukacyjne. 13 IX 2014 roku Koło Łowieckie Żubr Księży Las w Wilkowicach obchodziło 65-lecie istnienia.

Stanica Koła Łowieckiego „Żubr Księży Las" w Leśnictwie Rędzina

Fot. Paweł Mrozek

Piknik w stanicy myśliwskiej „Żubr Księży Las”

Fot. Paweł Mrozek

„Steinbruch” obok stanicy – miejsce poboru kamienia łupanego w dawnych czasach

Fot. Paweł Mrozek

• > Skręcamy w prawo w kierunku przydrożnego krzyża …

15 900 m >>> 21 >>>

Główczyce • KRZYŻE PRZYDROŻNE >>>

W lesie po prawej stronie stoi krzyż, który upamiętnia śmierć leśniczego, zastrzelonego w XIX wieku przez kłusowników ze Zwozu. Krzyż w 2015 roku odnowił Gerard Lempa. Drugi krzyż znajduje się po lewej stronie ulicy, kilkaset metrów za skrzyżowaniem z drogą Kasztanową. W tym miejscu w XIX w. rabusie napadli na kobietę z dzieckiem, wracających konnym wozem z targu. Dziecko zginęło od kuli złoczyńcy. Nadal ktoś krzyżem się opiekuje, o czym świadczą kwiaty i znicze. Lubliniecka Gazeta Powiatowa [Lublinitzer Kreisblatt, nr 15 z 1879] donosiła, że w dobrodzieńskich lasach grasują zorganizowane bandy kłusowników. Polecono nie kupować dziczyzny niewiadomego pochodzenia. Poinformowano, że na przestępców są urządzane obławy.

Krzyże upamiętniające ludzkie tragedie

Fot. Paweł Mrozek

• > Mijamy krzyż po prawej i jedziemy do skrzyżowania z utwardzoną drogą leśną po lewej (16 200 m) **…**

Przejazd ulicą Dobrodzieńską w kierunku skrzyżowania z wyremontowaną drogą leśną

Fot. Paweł Mrozek

Utwardzoną drogą dojedziemy do Pogonki i „leśnego rynku"

Fot. Paweł Mrozek

• > Jedziemy drogą na wprost w kierunku Pogonki …

18 400 m >>> 22 >>>
Główczyce • POGONKA >>>

Jadąc gruntownie wyremontowaną w 2017 roku drogą leśną w Leśnictwie Rędzina (półmetrowe podłoże z kamienia, rowy po bokach, zbrojone przepusty, zatoki), przy 3 zatoce po lewej, 100 m od drogi zauważymy kopce z popiołem – pozostałości po działającej tu w latach 1788–1853 hucie szkła. Miejsce docelowe nosi lokalną nazwę **Pogonka**. To było jedno z kilku urokliwych miejsc rozrywki w naszej okolicy, gdzie w okresie przedwojennym mieszkańcy miasta i wiosek, pośród leśnej zieleni, przy źródełku i studzience, nad rzeczką urządzali spotkania towarzyskie i zabawy taneczne na świeżym powietrzu. Biesiadowali nieopodal na leśnym placu, przy drewnianych stołach w kręgu drzew. Na „ryneczku", od którego odchodzi pięć dróg (dawniej sześć) do okolicznych siedlisk ludzkich, jeszcze w latach 60. XX wieku zatrzymywały się tabory Cyganów, mieszkających na swych wozach, wędrujących i koczujących w pobliżu naszych wsi i miasta.

„Leśny ryneczek" w Pogonce w sołectwie Główczyce

Fot. Paweł Mrozek

Dawny plac spotkań w kręgu drzew w Pogonce

Fot. Paweł Mrozek

Leśna studzienka z ławeczką w Pogonce

Fot. Paweł Mrozek

Przy studzience w Pogonce • Zbiórka na „ryneczku" i wyjazd z Pogonki

Fot. Paweł Mrozek

• > Na „leśnym ryneczku" skręcamy w prawo w kierunku Dąbrowy i przysiółka Wygoda …

19 300 m >>> 23 >>>
Główczyce • DĄBROWA >>>

Po przebyciu kilkuset metrów po prawej stronie drogi, w poddziale 235i w Leśnictwie Rędzina, w sąsiedztwie pól rośnie las typu świeżego. Drzewostan gatunkowy stanowią dąb i buk z domieszką głównie świerka i klonu. Siedlisko wyróżnia się tym, że w niewielkiej odległości od siebie rośnie kilka dębów o obwodach pni w pierśnicy (miara odpowiadająca wysokości 1,3 metra nad poziomem gruntu), kwalifikujących drzewa do ochrony w formie pomników przyrody. Drzewa mają w obwodzie od 3,7 m do 5,0 m. Przyjmuje się, że w przypadku dębów kandydatem na pomnik przyrody może być drzewo o pierśnicy 3,8 m. Według aktualnych przepisów prawnych, ustanowienie pomnika przyrody następuje na podstawie uchwały rady miasta i gminy. Jedno z potężniejszych drzew już się obaliło i próchnieje, stając się siedliskiem mikroorganizmów, gryzoni i ptaków, przyczyniając się do rozwoju grzybów, porostów i mchów.

Dąbrowa nieopodal Wygody w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

Jedno z drzew o wymiarach pomnikowych w Dąbrowie koło Wygody w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

Bielik zwyczajny • Bocian czarny

Bielik to największy ptak szponiasty północnej Europy, bardzo nieliczny. Rozpiętość skrzydeł do 240 cm. Jest objęty ochroną gatunkową ścisłą, a miejsce gniazdowania – tajemnicą prawną. Bocian czarny zamieszkuje Eurazję. Rozpiętość skrzydeł do 190 cm. Ptak leśny, zamieszkuje podmokłe drzewostany, w pobliżu wód. Gniazduje na wysokim drzewie. Pod ścisłą ochroną.

Fot. Józef Włodarz

19 600 m >>> 24 >>>

Główczyce • WYGODA >>>

W 1861 roku w dokumentach po raz pierwszy pojawiła się kolonia Wygoda [Wygoden, Ruhleben], założona w poprzednim dziesięcioleciu, z dwoma domami wielorodzinnymi, zamieszkałymi przez 70 osób, pracowników dworu we Zwozie. Wówczas (w latach 1823–1884) właścicielem „państwa" Dobrodzień [Herrschaft Guttentag] był książę Wilhelm August von Braunschweig-Öls. W 1885 roku, kiedy właścicielem dóbr był król saksoński Albert I Wettin w księdze statystycznej podano, że w obwodzie dworskim Wygoda w 3 domach mieszkały 72 osoby. W latach 1894–1926 dwór gospodarował na 900 ha, z czego 219 ha stanowiła rola, 58 ha łąki i 594 ha lasy. Dzierżawcą był Siegfried Hepner na zamku w Dobrodzieniu [Schloß Guttentag]. W 1945 roku 8 rodzin z Wygody opuściło swe domy, lecz wkrótce do nich powrócili.

Wygoda – zrujnowane dzisiaj domostwa w Główczycach

Fot. Paweł Mrozek

• > Jedziemy na wprost w kierunku Zwozu …

20 400 m >>> 25 >>>

Zwóz • WOJENNA MOGIŁA >>>

Oddział wojska radzieckiego wkroczył do Zwozu, 20 stycznia 1945 roku około godziny pierwszej w nocy. Wcześniej mieszkańcy wsi zrezygnowali z ucieczki. W Rędzinie nad ranem, w baraku przystosowanym do celów wojskowych, żołnierze radzieccy zaskoczyli 22 członków „Volkssturmu", mężczyzn w różnym wieku, nie pochodzących z okolicznych miejscowości. Jeden z nich, starszy wiekiem zmarł na miejscu, pozostałych 21 złapanych żołnierze radzieccy rozstrzelali wieczorem, podczas marszu w gęstej mgle. Dwóch z nich przeżyło egzekucję. Jeden, zadenucjowany przez pracownika najemnego, zginął od serii strzałów żołnierza radzieckiego. Drugi dotarł do Rędziny i został przez mieszkańców uratowany. Rozstrzelani jeńcy zostali pochowani nieco dalej od miejsca egzekucji, na polu we Zwozie, przy drodze prowadzącej z majątku do skrzyżowania z drogą polną. Do momentu przeprowadzenia ekshumacji rozstrzelanych jeńców, na polu stały trzy krzyże.

Miejsce pochówku rozstrzelanych jeńców niemieckich we Zwozie w 1945 roku

Fot. Paweł Mrozek

20 700 m >>> 26 >>>

Zwóz • DAWNY FOLWARK >>>

Zwóz [Swost] istniał już w XIII wieku. W 1463 roku Bernhard Swoysky objął we Zwozie [Zwoz] majątek swego brata. Jednoznacznie o folwarku jest mowa w dokumencie z 1676 roku, w którym Mikolai Kotulinski zapisał dożywocie na nim swej żonie Ludmile Huf. Wkrótce właścicielem wsi został Johann Adam von Paczynski. W 1785 roku zwoski folwark był jednym z 13 majątków należących do Felixa Friedricha von Stümera, tworzących już „państwo Dobrodzień" [Herrschaft Guttentag]. Od roku 1885 do dworu należało 122 ha roli, 100 ha łąk oraz 1320 ha lasów. W 15 domach mieszkało 46 rodzin – 195 katolików i 25 ewangelików (1885). W 1913 roku dwór liczyl 207 mieszkańców (wieś –195). Likwidacja dworów zakończyła się w 1927 roku. W 1937 roku zwozki majątek dworski należał już do państwa niemieckiego [Preußischer Staat]. Na byłych gruntach dworskich we Zwozie, po roku 1945, utworzono Państwowe Gospodarstwo Rolne.

Dawny folwark dworski we Zwozie – dzisiaj własność PPHU Placzyński Sp. z o.o.

Fot. Paweł Mrozek

21 200 m >>> 27 >>>

Zwóz • CENTRUM WSI >>>

Zwóz nadal zachowuje swój dawny układ urbanistyczny. Wieś ze wszystkich stron jest otoczona polami i łąkami. Charakter wsi wyraża godło siedemnastowiecznej wójtowskiej pieczęci. Odcisk tłoka ukazuje wbitą w pagórkowaty teren kosę ze skierowanym w prawo żeleźcem. Po lewej i prawej stronie kosy są po trzy kłosy zbóż, powyżej drzewca kosy znaduje się korona.

Przez wioskę biegną dwie główne ulice: Wiejska i Bielowcowa. Przy ul. Wiejskiej obok współczesnych istnieje jeszcze w centrum wsi dom z przełomu XVIII/XIX wieku – niski, długi, z małymi oknami. Natomiast ul. Bielowcowa – wąska i kręta, przypomina swoim wyglądem średniowieczną wiejską drogę. Przy niej znajduje się dzwon na słupie, pełniący funkcję sakralną i sygnalizacyjną, postawiony w 1904 roku przez żydowską rodzinę, na pamiątkę swego wieloletniego pobytu we Zwozie.

• > Jedziemy na wprost w kierunku źródeł Myślinki …

Uliczka Bielowcowa we Zwozie i przyzagrodowy dzwon z 1904 roku, niedawno odnowiony

Fot. Paweł Mrozek

21 700 m >>> 28 >>>

Zwóz • ŹRÓDŁA MYŚLINKI >>>

We Zwozie w terenie łąkowo-leśnym bierze swój początek rzeka Myślinka, zwana Noskiem przed 1945. Jej koryto na odcinku leśnym przez większą część roku jest wyschnięte. Natomiast woda podziemna stale wydostaje się na powierzchnię w postaci podmokłości na terenie łąkowym, i to jest prawdopodobny obszar źródliskowy Myślinki. Z terenu płaskiego, choć nieco wyżej położonego w tej części gminy rzeczka, meandrując pośród łąk i pól, na odcinku między Zwozem a Gosławicami wpływa w dość głębokie, polodowcowe dolinki, w strome miejscami wąwozy o dużych walorach krajobrazowych. Między Główczycami a Gosławicami, w dolince o ponad stumetrowej szerokości, łączy kilka stawów rybnych. Zasila również stawy w Dobrodzieniu. Te miejsca są bogate pod względem florystycznym i faunistycznym. Myślinka wpływa do Myśliny, z którą łączy się pośród pól w Warłowie.

• > Wracamy i jedziemy ul. Bielowcową, mijając dzwonnicę …

Widok na teren źródliskowy rzeki Myślinki we Zwozie

Fot. Paweł Mrozek

22 500 m >>> 29 >>>

Zwóz • KRZYŻ PRZYDROŻNY >>>

Krzyż został wybudowany w 1914 przez Michaela Matziola na pamiątkę i pożegnanie ze swą rodzinną wsią – Zwozem. Swoje domostwo sprzedali rodzinie Mrugalla i zamieszkali w Dobrodzieniu. Michael z żoną Marią byli zagrodnikami, posiadali ok. 20 ha pola. Mieli 13 dzieci. Michael Matziol był wójtem Zwozu w latach 1882–1913. Miał dar krasomówstwa – jego talent oratorski wykorzystywali mieszkańcy, zapraszając go na oficjalne i rodzinne uroczystości. Dar słowa odziedziczył jego syn Konstantin, który – choć był szewcem w Zębowicach – pisał wiersze i swój wolny czas poświęcał literaturze. Po M. Matziolu funkcję wójta Zwozu objął Joseph Mrugalla (1914–1932). Rodzina opiekuje się również krzyżem, odświeżyła go na 100-lecie postawienia. W 2016 roku krzyż został gruntownie odnowiony przez Gerarda Lempę i Joachima Ptoka, przy wsparciu finansowym mieszkańców Zwozu. Odbywają się tu okresowe wiejskie nabożeństwa.

Krzyż przydrożny wotywny we Zwozie

Fot. Paweł Mrozek

• > Opuszczamy Zwóz, ulicą Bielowcową dojeżdżamy do skrzyżowania z ulicą Dobrodzieńską (23 500 m) **i skręcamy w lewo w kierunku Gosławic …**

Do Dobrodzienia dojedziemy wybrając drogę wewnętrzną, prowadzącą wzdłuż obwodnicy do Hadasików … albo …

>> w Gosławicach przed budynkiem szkolnym skręcimy w prawo w ulicę Szkolną i pojedziemy drogą gruntową > następnie polną do skrzyżowania z ulicą Wąską > skręcimy w ulicę Dolną w Hadasikach, następnie w Dębową > pojedziemy wyasfaltowaną ulicą Zieloną > pojedziemy ulicą Studzienną do skrzyżowania głównego z ulicą Rzędowicką w Dobrodzieniu (3000 m) >>

• ZAKOŃCZENIE WYCIECZKI ROWEROWEJ PRZY PRZYDROŻNYM KRZYŻU •

Wyjazd ze Zwozu ulicą Bielowcową w kierunku Gosławic

Fot. Paweł Mrozek

Wydano w okresie działalności
Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego
Dobrodzień-Zębowice

Współpraca:
Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu

ziemia dobrodzieńska – nasza mała ojczyzna i nasza duma

„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
„Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi